

Komentarz do artykułu „Kontrowersje wokół puszczańskich dzięciołów”

W dystrybucję krytycznych recenzji raportów wykonanych przez Pracownię aktywnie zaangażował się Dyrektor Białowieskiego Parku Narodowego – Zdzisław Szkiruć. Przy czym nie zdobył się on na wysłanie recenzji autorom krytykowanych opracowań. Były rozsyłane przez niego jedynie wybranym osobom. To już kolejne działanie ze strony nowego Dyrektora BPN, kiedy występuje on przeciwko inicjatywie służącej ochronie przyrody Puszczy, lub takie działania krytykuje. W sierpniu ubiegłego roku nie zgodził się on na prezentację w Białowieskim Parku Narodowym wyników zrealizowanego przez Pracownię projektu przedstawiającego rozmieszczenie cennych gatunków w Puszczy, pomimo tego, że jako Dyrektor Parku był głównym jego beneficjentem. We wrześniu Zdzisław Szkiruć zlekceważył i zbagatelizował naruszenie przez pracownika BPN zasad wykonywania inicjatywy ustawodawczej w trakcie zbierania podpisów pod siedzibą Białowieskiego Parku Narodowego w ramach inicjatywy „Oddajcie Parki Narodowi”. W tym samym miesiącu (wbrew stanowisku Rady Naukowej Białowieskiego Parku Narodowego) publicznie oświadczył, iż jego zdaniem nie ma potrzeby tworzenia strefy ochronnej zwierzyny łownej w otulinie Parku. Panu Zdzisławowi Szkiruciowi przypominamy, że od pół roku nie pracuje już w Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Białymstoku, a pełni funkcję (odpowiedzialnego m.in. za nadzór nad Obszarem Natura 2000 „Puszcza Białowieska”) Dyrektora Białowieskiego Parku Narodowego. Jako dyrektor tej instytucji powinien dbać o dobro ostatniego naturalnego lasu na niżu europejskim, nie zaś o interesy Lasów Państwowych.

Radosław Ślusarczyk